

**Sygn. akt: I C 1273/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	stażysta Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 września 2016 r. w G.

sprawy z powództwa **B. J.**

**przeciwko J. W. (1)**

**o zapłatę**

I. oddała powództwo,

II. zasądza od powoda B. J. na rzecz pozwanego J. W. (1) kwotę 1217 zł (tysiąc dwieście siedemnaście złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania.

### UZASADNIENIE

Powód B. J. wniósł pozew przeciwko J. W. (1) domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 7.500 zł wraz ustawowymi odsetkami od dnia 15 czerwca 2012r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że wraz z żoną postanowił sprzedać nieruchomość przy ul. (...) w G. i w tym celu w dniu 21 kwietnia 2008r. zawarł z pozwanym umowę pośrednictwa. Następnie, powód na własną rękę znalazł zainteresowanego zakupem lokalu J. W. (2), z którym w dniu 4 maja 2008r. zawarł umowę przedwstępną sprzedaży i w związku z tym w dniu 18 sierpnia 2008r. odstąpił od umowy zawartej z pozwanym. W dniu 29 stycznia 2009r. doszło do zawarcia umowy sprzedaży ww. lokalu na rzecz A. i A. W. (1). Pozwany uznał, iż umowa ta doszła do skutku w wyniku jego pośrednictwa i zażądał od powoda zapłaty prowizji. Powód wskazuje, że od samego początku nie zgadzał się z żądaniem pozwanego, jednak pod wpływem okazanego mu wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 20 lipca 2011r. w sprawie I C 420/10, w którym zostało uwzględnione żądanie pozwanego w stosunku do nabywców lokalu oraz w wyniku zastraszania powoda skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego powód zmienił zdanie i postanowił zapłacić w ratach należną od niego część prowizji. Jednak, gdy powód dowiedziała się o wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 13 czerwca 2012r. ostatecznie oddającego powództwo J. W. (1) w sprawie przeciwko nabywcom lokalu, powód zażądał od pozwanego zwrotu nienależnej pobranej prowizji.

(pozew k. 3-6)

W dniu 27 maja 2015r. w sprawie o sygnaturze akt VI Nc-e 695124/15 Referendarz Sądowy Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

(nakaz zapłaty k. 8v)

Pozwany wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pozwany podniósł, że powód dobrowolnie spełnił świadczenie na jego rzecz. B. J. nigdy przeczył obowiązkowi zapłaty. Mało tego, po pewnym czasie powód osobiście zażyczył sobie wystawienia faktury oraz oświadczenia, że to on uregulował część zobowiązania. Nadto, powód nie działał pod przymusem, albowiem pozwany nie wytoczył powodowi procesu, a sprawa toczyła się jedynie przeciwko nabywcom lokalu. Powód dokonał zapłaty w trakcie tegoż postępowania, nie znając jego przebiegu, ani wyroku, który zapadł w dniu 13 czerwca 2012r. Nadto, w toku postępowania, pozwany podniósł, że bezproduktywnie zużył środki zapłacone przez powoda na pokrycie kosztów wakacji w Chorwacji, w tym kosztów czarteru.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 10, pismo procesowe pozwanego k. 60-65, protokół rozprawy k. 134-137)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 21 kwietnia 2008r. powód B. J. i jego ówczesna małżonka M. J. jako zamawiający zawarli z Jakiem W. (pośrednikiem prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie obrotu nieruchomościami i posiadającymi licencję nr (...)) umowę pośrednictwa w sprzedaży nieruchomości. Przedmiotem umowy było zobowiązanie pośrednika do wykonania na rzecz zamawiających usługi polegającej na dokonywaniu czynności zmierzających do wyszukania kontrahenta zainteresowanego zawarciem transakcji sprzedaży lokalu mieszkalnego numer (...) położony w G. przy ul. (...)/A. Umowa przewidywała na rzecz pośrednika prowizję w wysokości 2 % wartości transakcji netto, przy czym minimalna wysokość prowizji wynosiła 1.000 zł. Prowizja miała być płatna i wymagalna najpóźniej w dniu zawarcia przez zamawiających umowy z kontrahentem skojarzonym przez pośrednika. Zawarcie transakcji przez zamawiających z pominięciem pośrednika z kontrahentem skojarzonym przez pośrednika skutkowało obowiązkiem zapłaty prowizji.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o umowę pośrednictwa k. 58)

M. J. i B. J. zawarli z A. W. (2) reprezentowanym przez pełnomocnika J. W. (2) przedwstępną umowę sprzedaży lokalu mieszkalnego numer (...) położony w G. przy ul. (...)/A. Umowa była datowana na dzień 4 maja 2008r.

(dowód: przedwstępna umowa sprzedaży k. 55)

W dniu 18 sierpnia 2008r. powód wysłał do pozwanego wiadomość e – mail informując, że z dniem 18 sierpnia 2008r. rozwiązuje umowę pośrednictwa z dnia 21 kwietnia 2008r. Jako powód rozwiązania umowy powód podał zamianę ww. nieruchomości lokalowej na dom.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o wydruk wiadomości e – mail k. 54)

Na podstawie umowy sprzedaży z dnia 29 stycznia 2009r. zawartej przed asesorem notarialnym M. S., zastępcą notariusza A. M. M. J. i B. J. sprzedali lokal mieszkalny numer (...) położony w G. przy ul. (...)/A A. P. i A. W. (2) za cenę 509.000 zł.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o umowę sprzedaży i ustanowienia hipoteki k. 50-53)

Pismem z dnia 28 października 2009r. pozwany wezwał powoda i jego żonę do zapłaty w terminie do dnia 10 listopada 2009r. prowizji w wysokości 2 % od wartości sprzedanego w dniu 29 stycznia 2009r. mieszkania (wraz z podatkiem VAT i należnymi odsetkami).

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o wezwanie do zapłaty k. 46)

W dniu 20 lipca 2011r. w sprawie o sygnaturze akt I C 420/10 Sąd Rejonowy w Gdyni zasądził solidarnie od A. W. (2) i A. W. (1) (poprzednio – P.) na rzecz J. W. (1) kwotę 12.275 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia

28 października 2009r. do dnia zapłaty tytułem prowizji za pośrednictwo w nabyciu lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ul. (...)/A. Sąd uznał zarzut pozwanych co do istnienia umowy przedwstępnej z dnia 4 maja 2008r. z późniejszym nabywcą za niewiarygodny, a wypowiedzenie umowy jako nieskuteczne, gdyż nie zawierało podpisów wypowiadających.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o wyrok z dnia 20 lipca 2011r. wraz z uzasadnieniem k. 210, 213-216 akt Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze I C 420/10)

Pismem z dnia 4 sierpnia 2011r. pozwany wezwał powoda i jego żonę do zapłaty w terminie do dnia 22 sierpnia 2011r. prowizji w wysokości 12.521,40 zł wraz z odsetkami. W uzasadnieniu pisma pozwany powołał się na wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 20 lipca 2011r. oraz wskazał, że rozważył powiadomienie prokuratury o podejrzeniu popełnienia przestępstwa oszustwa polegającego na sporządzeniu antydatowanej umowy.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o wezwanie do zapłaty k. 45)

Z pomocą znajomej A. Z. powód rozpoczął z pozwanym negocjacje dotyczące zapłaty prowizji, gdyż nie chciał ponosić kosztów związanych z ewentualnym procesem. Ostatecznie, strony ustaliły, że zapłata prowizji nastąpi w ratach.

(dowód: zeznania świadka A. Z. płyta CD k. 138, przesłuchanie powoda płyta CD k. 138, przesłuchanie pozwanego płyta CD k. 157)

Powód dobrowolnie wpłacił na rachunek firmowy pozwanego następujące kwoty:

- w dniu 12 października 2011r. kwotę 3.000 zł tytułem wynagrodzenia,
- w dniu 13 października 2011r. kwotę 3.000 zł tytułem zaległego wynagrodzenia,
- w dniu 4 kwietnia 2012r. kwotę 1.500 zł tytułem zaległego wynagrodzenia.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o: potwierdzenia przelewu k. 143-145, wydruk wiadomości e – mail k. 141)

W okresie, w którym nastąpiła zapłata prowizji, toczyło się postępowanie rozwodowe powoda i jego małżonki, a następnie postępowanie o podział majątku wspólnego.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o zeznania świadka A. Z. płyta CD k. 138, przesłuchanie powoda płyta CD k. 138)

W wyniku rozpoznania apelacji A. W. (2) i A. W. (1) od wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 20 lipca 2011r. Sąd Okręgowy w Gdańsku wydał w dniu 13 czerwca 2012r. w sprawie o sygnaturze akt III Ca 1385/11 wyrok i zmienił zaskarżony wyrok w całości oddalając powództwo. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że A. W. (2) i A. W. (1) zawarli umowę przedwstępną z właścicielami lokalu, a ofertę zakupu przedmiotowego lokalu znaleźli niezależnie od pośrednika.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku wraz z uzasadnieniem k. 254, 258-271 akt Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze I C 420/10)

Pozwany wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 7.500 zł z tytułu usług pośrednictwa w sprzedaży mieszkania w G. przy ul. (...). Faktura została podpisana przez powoda.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o fakturę VAT nr (...) k. 47)

W dniu 14 czerwca 2012r. strony zgodnie podpisały oświadczenie, że powód uregulował swoją część tj. 50 % należnego wynagrodzenia raz z odsetkami na rzecz J. W. (3) z tytułu pośrednictwa w sprzedaży mieszkania położonego w G. przy ul. (...).

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o oświadczenie z dnia 14 czerwca 2012r. k. 85)

W chwili podpisania faktury VAT oraz ww. oświadczenia powód miał wiedzę o treści wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 13 czerwca 2012r.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o przesłuchanie powoda płyta CD k. 138)

Pozwany nigdy nie wytaczał powództwa przeciwko powodowi o zapłatę spornej prowizji.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o przesłuchanie pozwanego płyta CD k. 157)

Pismem z dnia 10 grudnia 2014r. powód wezwał pozwanego do zwrotu nienależnie wpłaconej kwoty 7.500 zł w terminie do dnia 24 grudnia 2014r. W dniu 21 stycznia 2015r. powód ponownie wezwał pozwanego do zapłaty powyższej kwoty w terminie do dnia 28 stycznia 2015r.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o wezwanie do zapłaty z dnia 10 grudnia 2014r. k. 43, wezwanie do zapłaty z dnia 21 stycznia 2016r. k. 48-49)

W dniu 14 października 2011r. pozwany przełał z rachunku firmowego na rachunek osobisty w (...) S.A. kwotę 6.000 zł, zaś w dniu 5 kwietnia 2012r. kwotę 1.505 zł.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o potwierdzenia wykonania przelewu k. 105-106)

W 2012r. pozwany wraz z żoną prowadził biuro obrotu nieruchomościami i miał na utrzymaniu dwoje dzieci.

(dowód: zeznania świadka K. W. płyta CD k. 138)

W dniu 30 maja 2012r. pozwany zawarł z Y. G. J. K. z siedzibą w G. umowę najmu jachtu żaglowego nr (...) B. 34 na okres od 11 sierpnia 2012r. (godz. 17:00) do dnia 18 sierpnia 2012r. (godz. 9:00) za cenę 1620 Euro.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o umowę czarteru jachtu żaglowego k. 107, zeznania świadka K. W. płyta CD k. 138)

W okresie od 2 sierpnia 2012r. do dnia 18 sierpnia 2012r. wydatkował łącznie kwotę 7.926,30 zł.

(okoliczność bezsporne ustalone w oparciu o potwierdzenia operacji kartą bankomatową k. 109-131)

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadków K. W. i A. Z. oraz dowodu z przesłuchania stron.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż dowody z dokumentów w postaci korespondencji stron, umowy pośrednictwa, umowy sprzedaży, potwierdzeń zapłaty prowizji, faktury VAT z dnia 14 czerwca 2012r., oświadczenia z dnia 14 czerwca 2012r., umowy najmu jachtu czy potwierdzeń operacji kartą bankomatową stanowią wiarygodne dowody w niniejszej sprawie. Co prawda wymienione dokumenty miały jedynie walor dokumentów prywatnych, jednakowoż żadna ze stron w toku niniejszego postępowania nie kwestionowała ani ich autentyczności ani też, tego, że oświadczenia zawarte w tych dokumentach nie pochodzą od ich wystawców. Brak było również podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej dokumentów urzędowych w postaci wyroków wydanych w sprawie o sygnaturze I C 420/10, które również nie były kwestionowane przez strony.

Przechodząc natomiast do oceny osobowych środków dowodowych należy wskazać, że zeznaniom świadków oraz stron Sąd dał wiarę w takim zakresie w jakim korelują one z pozostałym materiałem dowodowym. W związku z tym za całkowicie gołosłowne należało uznać zeznania powoda B. J., iż w toku negocjacji z pozwanym, czy też w momencie

zapłaty prowizji zastrzegł, iż będzie domagał się jej zwrotu w przyszłości. Przedmiotowa okoliczność nie została bowiem udowodniona ani nawet uprawdopodobniona w formie pisemnej, a strona pozwana stanowczo zaprzeczyła, by takie zastrzeżenie powód rzeczywiście poczynił. Zupełnie niewiarygodne są przy tym zeznania powoda, że takie zastrzeżenie uczynił podpisując oświadczenie z 14 czerwca 2012r. Zdaniem Sądu, gdyby powód rzeczywiście takie zastrzeżenie podówczas poczynił to zażądałby jego umieszczenia w treści oświadczenia. Sąd nie dał również wiary powodowi, że oświadczenie z 14 czerwca 2012r. zostało przez niego podpisane na żądanie pozwanego, który rzekomo potrzebował tego dokumentu, by posłużyć się nim w postępowaniu przed Urzędem Skarbowym. Zdaniem Sądu do celów podatkowych przydatna była co najwyżej faktura VAT, a przedmiotowe oświadczenie nie przedstawiało żadnej mocy dowodowej w postępowaniu podatkowym. W ocenie Sądu, zważywszy na ówczesną sytuację powoda (toczące się postępowanie o podział majątku wspólnego byłych małżonków J.) takie oświadczenie było użyteczne raczej dla powoda. Niewiarygodne są także zeznania powoda o braku jego wiedzy o tym, że wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni, jaki zapadł w sporze J. W. (3) z nabywcami lokalu A. W. (2) i A. W. (1) jest nieprawomocny. Z zeznań powoda wynikało, że pozwany okazał mu odpis wyroku bez stwierdzenia jego prawomocności. W ocenie Sądu, powód jako osoba wykształcona (oficer Marynarki Wojennej RP) posiada wiedzę o podstawowych regułach rządzących postępowaniem sądowym, w tym możliwości wniesienia środka zaskarżenia. Nie sposób również przyjąć, że powód nie interesował się przebiegiem postępowania w sprawie I C 420/10, skoro – jak podtrzymywał – wynik tego postępowania oddziaływał również na sferę jego praw i obowiązków, w tym możliwość dochodzenia od powoda roszczeń z umowy pośrednictwa przez pozwanego. Nadto, w tamtej sprawie powód zeznawał jako świadek i tym samym musiał zdawać sobie sprawę o zaciętym sporze pomiędzy nabywcami lokalu a pozwanym. W takim ostrym sporze dla każdego rozsądnego człowieka byłoby oczywiste, że strona niezadowolona z rozstrzygnięcia skorzysta z przysługujących jej środków zaskarżenia.

Za całkowicie gołosłowne i tym samym niewiarygodne Sąd uznał również zeznania pozwanego oraz świadka K. W. co do tego, że cała należność uzyskana od powoda została przez nich bezproduktywnie zużyta na wyjazd wakacyjny do Chorwacji. Zeznania świadka oraz pozwanego nie zostały bowiem poparte wiarygodnymi dowodami przedstawiającymi całokształt sytuacji finansowej pozwanego i jego rodziny, w tym nie przedstawiono wyciągów z rachunków osobistych oraz firmowych, nie przedstawiono umów kredytowych wraz z harmonogramami spłat. Poza zeznaniami ww. osób nie ma żadnych dowodów potwierdzających fakt zaciągnięcia pożyczek u rodziców.

W niniejszej sprawie powód B. J. domagał się od pozwanego J. W. (1) zwrotu nienależnie uiszczonej na rzecz pozwanego prowizji z tytułu pośrednictwa w sprzedaży nieruchomości w wysokości 7.500 zł, podnosząc, że w ogóle nie był zobowiązany do zapłaty tej należności i tym samym pozwany bezpodstawnie wzbogacił się jego kosztem. W tym stanie rzeczy podstawę prawną roszczenia powoda stanowiły przepisy art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z treścią art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Na podstawie zebranego materiału dowodowego można bowiem jednoznacznie stwierdzić, iż świadczenie zostało przez powoda spełnione w pełni dobrowolnie, przy pełnej świadomości braku podstawy świadczenia, a jak stanowi przepis art. 411 pkt 1 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Jak wskazuje się w judykaturze w sytuacji świadomości braku podstawy prawnej (art. 411 pkt 1 k.c.) spełniający świadczenie ma świadomość swojej sytuacji faktycznej oraz prawnej i mimo że wie, że nie jest zobowiązany, spełnia jednak świadczenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2005r., II CK 4871/04, Rzeczpospolita 2005, nr 56, s. C2 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2007r., II PK 356/06, OSNP 2008, nr 15–16, poz. 217). Sąd miał na uwadze, że powód, jak twierdzi konsekwentnie w toku całego postępowania, nigdy nie poczuwał się do obowiązku zapłaty spornej prowizji i stał na stanowisku, że strony umowy sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w G. przy ul. (...)/A nie zostały skojarzone przez pozwanego pośrednika w obrocie nieruchomościami. Powyższa okoliczność wynika zarówno z treści pozwu jak i zeznań powoda (vide: fragment począwszy od 01:56:50). Jednocześnie powód

wywnął, że na zapłatę połowy prowizji przysługującej pozwanemu na podstawie umowy pośrednictwa z dnia 21 kwietnia 2008r. zdecydował się dopiero, gdy Sąd Rejonowy w Gdyni wyrokiem z dnia 20 lipca 2010r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt I C 420/10 zasądził od nabywców ww. nieruchomości na rzecz J. W. (1) kwotę 12.275 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem prowizji za pośrednictwo w nabyciu tego lokalu. Powód argumentował, że dokonując zapłaty chciał uniknąć ponoszenia kosztów procesu, jaki wytoczyłby przeciwko niemu pozwany o zapłatę prowizji. Niemniej – w ocenie Sądu – wbrew temu, co wywnął powód, nie został on zmuszony do zapłaty okolicznościami, lecz dokonał zapłaty w pełni dobrowolnie. Powód twierdził, że przestraszył się wezwania do zapłaty, w którym była mowa o wydaniu przedmiotowego wyroku. Jednak należy zauważyć, że jak wynika z zeznań powoda okazany mu przez pozwanego odpis wyroku nie był opatrzony pieczęcią ze stwierdzeniem prawomocności, a nadto był wydany w sprawie w której powód nie był stroną, a skoro tak nie mógł wzbudzić u powoda żadnych uzasadnionych obaw. Jak już wyjaśniono powyżej okoliczności sprawy wskazują, że w tamtym momencie powód miał wszelkie przesłanki do stwierdzenia, że od wyroku zostanie wniesiona apelacja. Bez wątpienia, skoro wynik postępowania w sprawie I C 420/10 miał mieć wpływ na możliwość dochodzenia od powoda roszczeń z umowy pośrednictwa przez pozwanego to nie sposób uznać, że powód nie interesował się przebiegiem tego postępowania, tym bardziej, że osobiście znał obie strony sporu. Mało prawdopodobne jest także, że powód przestraszył się wezwania do zapłaty, skoro już wcześniej pozwany kierował do powoda podobne wezwanie (vide: pismo z dnia 28 października 2009r.), w którym również groził skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego, jednak przez kilka miesięcy pozwany nie podejmował żadnych kroków w celu dochodzenia spornej należności od powoda. Nawet zaś, gdyby cała argumentacja powoda o przyczynach dokonania zapłaty była wiarygodna, to wciąż nie sposób uznać, aby powód spełnił świadczenie w warunkach oddziałującego na niego przymusu. Decyzja o zapłacie była wynikiem dokonanej przez powoda kalkulacji i rozważenia ekonomicznej opłacalności każdej z opcji. Powód stwierdził, że woli dokonać zapłaty, bo nie chce ponosić kosztów ewentualnego procesu, jaki pozwany mógłby wytoczyć przeciwko niemu. Mimo posiadanej możliwości, nie zdecydował się na obronę swoich interesów w postępowaniu sądowym, mimo, że – jak pokazuje wyrok Sądu Okręgowego w sprawie III Ca 1385/11, argumentacja kupujących nie okazała się bezzasadna, a wręcz przeciwnie. Nie można zatem mówić, o tym, że spełniając świadczenie powód działał pod wpływem przymusu. Przymus należy bowiem rozumieć, jako presję bądź okoliczności zmuszające kogoś do określonego zachowania, nie dające mu innego wyboru. Powód niewątpliwie taki wybór miał i wybrał te opcję, która w danym momencie wydawała mu się bardziej korzystna. O dobrowolnej zapłacie świadczą również okoliczności zapłaty prowizji. Zważyć bowiem należy, iż z zeznań powoda jak i świadka A. Z. wynika, że to powód – za pośrednictwem swojej znajomej – po doręczeniu mu wezwania do zapłaty skontaktował się z pozwanym, by omówić warunki zapłaty prowizji. W toku negocjacji strony ustaliły, że prowizja zostanie zapłacona w ratach. Następnie, w okresie od 12 października 2011r. do dnia 4 kwietnia 2012r. powód uiścił w trzech ratach połowę prowizji, jako tytuł zapłaty wskazując „wynagrodzenie” tudzież „zaległe wynagrodzenie”. Co istotne, w dniu 14 czerwca 2012r. tj. już po wydaniu przez Sąd Okręgowy w Gdańsku wyroku oddalającego powództwo w sprawie I C 420/10 powód zdecydował się dobrowolnie podpisać fakturę VAT na kwotę 7.500 zł oraz oświadczenie, w którym przyznał, że uregulował swoją część tj. 50 % należnego wynagrodzenia raz z odsetkami na rzecz J. W. (3) z tytułu pośrednictwa w sprzedaży mieszkania położonego w G. przy ul. (...). Jak wynika z zeznań powoda w chwili podpisania obu wymienionych dokumentów powód miał już wiedzę o treści wyroku sądu odwoławczego. W tym stanie rzeczy powstaje pytanie dlaczego powód podpisał wymienione dokumenty, skoro w jego mniemaniu, odpadła podstawa do spełnienia świadczenia i ustala obawa, że pozwany będzie od niego dochodził zapłaty prowizji na drodze sądowej. B. J. wywnął co prawda, że podpisania faktury oraz oświadczenia domagał się od niego pozwany, któremu powyższe dokumenty były potrzebne do celów podatkowych, jednakże Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w tym zakresie. O ile podpisanie faktury mogło rzeczywiście posłużyć pozwanemu w celach podatkowych, o tyle oświadczenie było zupełnie nieprzydatne w postępowaniu podatkowym. Jednocześnie należy zauważyć, iż podówczas toczyło się postępowanie o podział majątku wspólnego byłych małżonków J. i takie oświadczenie byłoby mogło posłużyć powodowi w tym postępowaniu. Dlatego też bardziej prawdopodobna jest wersja pozwanego, że to powód nalegał na podpisanie oświadczenia, chcąc mieć dowód spełnienia świadczenia. Dalej należy zauważyć, że powód ponad trzy lata zwlekał z próbą odzyskania zapłaconej prowizji, co także świadczy o tym, że wynik postępowania w sprawie I C 420/10 nie miał dla powoda decydującego znaczenie przy podejmowaniu decyzji o zapłacie. gdyby powód rzeczywiście od początku, jak twierdził, zastrzegł, że będzie dochodził zwrotu prowizji, wówczas, po zapoznaniu się z

treścią wyroku sądu II instancji, niezwłocznie podjąłby działania zmierzające do odzyskania niesłusznie, jego zdaniem, wpłaconej prowizji.

Nadto, należy zauważyć, iż w toku niniejszego postępowania powód nie wykazał, aby zachodziła jakakolwiek z przesłanek o których mowa w art. 411 k.c. umożliwiająca powodowi dochodzenie spełnionego już świadczenia. Przede wszystkim całkowicie gołosłowne są twierdzenia powoda o tym, że w toku negocjacji z pozwanym, czy też przy podpisywaniu oświadczenia z dnia 14 czerwca 2012r. zastrzegł, iż będzie domagał się zwrotu świadczenia w przyszłości. Jak już bowiem wskazano powyżej, gdyby rzeczywiście powód poczynił takie zastrzeżenie to z pewnością żądałby, aby zostało ono zamieszczone w treści oświadczenia. Jako osoba rozsądna i wykształcona powód winien był zdawać sobie sprawę, że zastrzeżenie w formie ustnej może spowodować problemy dowodowe w ewentualnym postępowaniu pomiędzy stronami. Zeznania powoda na powyższą okoliczność nie stanowią wiarygodnego dowodu, tym bardziej, że strona przeciwna zaprzeczyła, aby powód kiedykolwiek czynił takie zastrzeżenia. Nadto, powód w żaden sposób nie wykazał, że działał pod wpływem przymusu. Jak wskazuje się w judykaturze pojęcie przymusu w rozumieniu art. 411 k.c. musi być tu rozumiane w sposób szeroki, jako wszelka postać nacisku, wyłączająca dobrowolne spełnienie świadczenia, bowiem nie można zapominać, że i w tym przypadku solvens doprowadza do swego zubożenia nie dlatego, że świadczy także na wypadek nieistnienia zobowiązania, ale w zamiarze realizacji ochrony swych interesów. Działanie pod przymusem oznacza także działanie pod naciskiem okoliczności (por. wyrok SN z 17.1.1958 r., I CR 560/57, Zb. Orz. 1958, Nr 3, poz. 82; uchwała SN z 19.12.1972 r., III CZP 57/71, OSN 1973, Nr 3, poz. 37; wyr. SA w Warszawie z 9.5.2013 r., VI ACA 1379/12, L.). W wyroku z 12.9.2013 r., I ACA 1375/12, L. Sąd Apelacyjny w Warszawie podkreślił, iż o przymusie można mówić nie tylko, kiedy występuje zagrożenie egzekucją świadczenia, ale także kiedy spełniający świadczenie, by uniknąć niekorzystnych i często nieodwracalnych skutków, zmuszony jest spełnić świadczenie, mimo świadomości, że świadczy nienależnie, przy czym mogą to być okoliczności zarówno natury faktycznej, jak i prawnej. W przedmiotowym stanie faktycznym bez wątpienia takie okoliczności nie wystąpiły. Przede wszystkim należy zauważyć, że pozwany nigdy nie wniósł przeciwko powodowi pozwu o zapłatę, ani tym bardziej nie prowadził przeciwko powodowi postępowania egzekucyjnego. W świetle poczynionych już powyżej rozważań dotyczących okoliczności zapłaty świadczenia nie sposób uznać, że do spełnienia świadczenia doszło pod naciskiem okoliczności. Za zdarzenie mające wpływ na sferę wolicjonalną powoda nie może bez wątpienia być uznany wyrok wydany w sprawie I C 420/10. Wprawdzie wyrok dotyczył okoliczności związanych z umową przedwstępną sprzedaży z dnia 4 maja 2008r., a więc – jak twierdził powód – okoliczności mogących wpływać na zasadność roszczenia pozwanego w stosunku do powoda, niemniej wyrok ten – jak wyjaśniono powyżej – był nieprawomocny, o czym powód wiedział. W tym stanie rzeczy – jeśli powód rzeczywiście nie poczuwał się do obowiązku zapłaty prowizji, to winien był wstrzymać się ze spełnieniem świadczenia do czasu wniesienia przeciwko niemu powództwa, a przynajmniej do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy toczącej się pomiędzy nabywcami lokalu a pozwanym. W ocenie Sądu fakt, że to powód za pośrednictwem swojej znajomej szukał kontaktu z pozwanym, a następnie prowadził z nim negocjacje w przedmiocie rozłożenia świadczenia na raty, jak też fakt dobrowolnego podpisania dokumentów w postaci faktury i oświadczenia z dnia 14 czerwca 2012r. wskazują na całkowicie bezwarunkowy i nieprzymuszony charakter zapłaty. W związku z powyższym przyjąć należało, że świadczenie zostało spełnione przez powoda dobrowolnie, co zgodnie z treścią przepisu art. 411 pkt 1 k.c. wyklucza możliwość domagania się jego zwrotu.

Kolejną kwestią sporną w niniejszej sprawie był podniesiony przez pozwanego zarzut bezproduktywnego zużycia korzyści uzyskanej kosztem majątku powoda. Zarzut ten, z uwagi na podane wyżej motywy rozstrzygnięcia, nie miał wpływu na jego treści. jedynie dla porządku zatem wystarczy wskazać, iż sąd nie podzielił stanowiska pozwanego w tym zakresie. Pozwany wywodził bowiem, że całą uiszczoną przez powoda kwota przeznaczył na wakacje w Chorwacji, w tym na wynajęcie jachtu żaglowego. Zgodnie z treścią art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Jak wskazuje się w judykaturze wygaśnięcie obowiązku zwrotu wzbogacenia następuje wyłącznie wtedy, gdy nastąpi definitywne i bezproduktywne zużycie lub utrata korzyści, natomiast jeżeli w to miejsce wzbogacony uzyskał surogat utraconej korzyści, do wygaśnięcia roszczenia konieczne jest także zużycie lub utrata surogatu. Nie wystarczy zatem samo wyzbycie się, wydatkowanie korzyści (por. wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07, LEX nr 465977). Nadto,

konieczny jest brak powstania w związku z tym zużyciem lub utratą jakiegokolwiek „korzystnej zmiany w innej części majątku wzbogaconego, a zatem gdy nie ma różnicy między obecnym stanem majątku a stanem, który by istniał, gdyby nie doszło do bezpodstawnego wzbogacenia” (por. wyrok SN z dnia 12 marca 2010 r., II PK 272/09, LEX nr 622203). Należy podkreślić, że ciężar dowodu faktu zużycia lub utraty korzyści spoczywa na wzbogaconym, który podnosi tę okoliczność jako zarzut wobec roszczenia zubożonego (por. wyrok SN z dnia 2 lipca 2012 r., I PK 46/12, LEX nr 1216838). W niniejszej sprawie jednak strona pozwana nie sprostowała powyższemu obowiązkowi i nie wykazała, że uzyskana od powoda korzyść została w całości zużyta w sposób definitywny i bezproduktywny, tak, że pozwany nie jest już wzbogacony. Zważyć należy, iż w celu wykazania powyższych okoliczności pozwany złożył wydruk z umowy najmu jachtu oraz potwierdzenia wykonania operacji kartą bankomatową. Na podstawie przedłożonych dowodów nie można jednak dokonać oceny całokształtu sytuacji finansowej pozwanego w dacie poniesienia tych wydatków i tym samym nie można stwierdzić, czy wyjazd wakacyjny został sfinansowany ze środków wpłaconych przez powoda. Pozwany nie złożył wyciągów z rachunków bankowych osobistego i firmowego, z którego wynikałoby jakie w tamtym czasie posiadał oszczędności, ani też jakie dochody przynosiła prowadzona przez pozwanego działalność gospodarcza. Nadto, nie wykazano w żaden sposób ponoszonych w tamtym czasie wydatków. Pozwany i jego małżonka zeznali, że spłacali wówczas dwa kredyty, których łączna rata wynosiła 2.500 zł oraz posiadali zobowiązania w postaci dwóch pożyczek zaciągniętych u rodziców na łączną kwotę 25.000 zł. Powyższe zeznania pozostały jednak gołosłowne, albowiem nie złożono umów kredytowych, harmonogramów spłaty czy ani też potwierdzenia przelewu pożyczki. Nadto, strona pozwana nie wносиła o dopuszczenie dowodu z zeznań pożyczkodawców. Należy również zauważyć, że skoro sytuacja pozwanego była tak zła, jak ją opisuje w swoich zeznaniach, to powstaje pytanie dlaczego wpłaconą przez powoda prowizję zużył w całości na wakacje zagraniczne, a nie np. na spłatę zobowiązań kredytowych, względnie na pokrycie kosztów utrzymania rodziny, skoro te, jak twierdzi pozwany przekraczały jego możliwości finansowe. Dlatego też, w ocenie sądu, nie jest wiarygodne, że to akurat środki otrzymane od powoda, pozwany przeznaczył na wyjazd wakacyjny. W świetle podniesionych powyżej okoliczności zarzut pozwanego należało zatem uznać za nieuzasadniony.

Mając powyższe na uwadze – na mocy art. 411 pkt 1 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. a contrario – Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 4 i § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U.2013.490) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającego niniejsze postępowanie powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.217 zł, na którą składają się opłata za czynności fachowego pełnomocnika pozwanego – radcy prawnego w stawce minimalnej (1.200 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).